

W NUMERZE:

- Dzień Niepodległości - nasze wielkie święto
- Graffiti - sztuka czy przejaw wandalizmu?
- Trądzik, czyli jak poradzić sobie z natrętnym problemem?
- Niezwykła lekcja w Muzeum Mydła i Historii Brudu

Szaferówka

Miesięcznik Gimnazjum nr 6
 im. prof. Władysława Szafera w Płocku
 ul. Jachowicza 20
 09 - 402 Płock
 szaferowka@gmail.com



DZIEŃ NIEPODLEGŁOŚCI

Dzień Niepodległości to polskie święto, obchodzone co roku 11 listopada, dla upamiętnienia rocznicy odzyskania przez Naród Polski niepodległego bytu państwowego w 1918 roku po 123 latach rozbiorów dokonanych przez Rosję, Prusy i Austrię. Ustanowione w ostatnich latach II RP, przywrócone w roku 1989. Jest dniem wolnym od pracy. Główne obchody, z udziałem najwyższych władz państwowych, odbywają

się w Warszawie na placu Józefa Piłsudskiego, przed Grobem Nieznanego Żołnierza. Dzień 11 listopada ustanowiono Świętem Niepodległości dopiero ustawą z 23 kwietnia 1937 roku, czyli prawie 20 lat po odzyskaniu niepodległości i do czasu wybuchu II wojny światowej święto obchodzono tylko dwa razy w roku 1937 i 1938. Pamiętajmy, że troska o rozwój i dobre imię naszej ojczyzny to nasza codzienna powinność.

JAK PŁOCK ŚWIĘTOWAŁ ROCZNICĘ ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI?

Główne obchody odbyły się w naszym mieście w niedzielny poranek przy Grobie Nieznanego Żołnierza i pomniku Józefa Piłsudskiego. Potrzeba uczestnictwa w tak szczególnej dla naszego narodu rocznicy sprawiła, że w uroczystościach wzięło udział bardzo wielu płoczan. Uroczystość rozpoczęła się od odśpiewania z orkiestrą dwóch zwrotek hymnu polskiego.

Szczególną atmosferę tworzyły grupy rekonstrukcyjne w strojach z epoki. Przemarsz ulicami miasta wywarł niesamowite wrażenie. Na uroczystości nie zabrakło też reprezentacji naszej szkoły. Nieśliśmy sztandar szkolny i złożyliśmy kwiaty na Grobie Nieznanego Żołnierza, by w ten sposób oddać hołd tym, którzy za nasz kraj oddali swoje życie.

O DNIU NIEPODLEGŁOŚCI ROZMAWIAMY Z P. DARIUSZEM WŁODARCZYKIEM

ROZMOWA Z KOMENDANTEM STOWARZYSZENIA PATRIA POLONIA

Jest Pan członkiem grupy rekonstrukcyjnej, czy może Pan opowiedzieć, jak powstała? Co ma na celu?
 Stowarzyszenie Patria Polonia powstało z grupki osób, które nie chciały, by pamięć o dawnych wydarzeniach, które miały miejsce w naszym kraju, została całkowicie zatarta, dlatego też stworzyliśmy własną grupę rekonstrukcyjną i zaczęliśmy powoli brać udział

w różnych uroczystościach historycznych. Po pewnym czasie grupa znacznie się rozrosła, z kilku osób zrobiło się około dwudziestu, miasta zaczęły nas zapraszać na coraz to ważniejsze rekonstrukcje wydarzeń historycznych. Grupa jednak nie jest zamknięta, wciąż poszukujemy nowych członków, którzy mają podobne ambicje do naszych.
Czym dla Pana jest uczestnictwo w obchodach Dnia Niepodległości?
 Dla mnie uczestnictwo w Dniu Niepodległości jest bardzo ważnym wydarzeniem,

ponieważ co roku przypominamy ludziom, że kiedyś Polska była ponad 100 lat pod zaborami, aż w końcu naszedł upragniony dzień odzyskania wolności. Chcemy przekazać im emocje, które towarzyszyły płoczanom w tym dniu i myśle, że do tej pory nam to się udawało.
Ile osób należy obecnie do stowarzyszenia?
 Stowarzyszenie liczy obecnie 10 umundurowanych członków oraz kilkanaście członków nieumundurowanych.
Czy uczesniczy Pan razem ze stowarzyszeniem w innych tego typu akcjach?

Uczestniczymy głównie w akcjach, które zapisały się w historii Mazowsza, a także całej Polski, takie jak obrona Mławy, bitwa pod Ratowem, bitwa nad Bzurą, a także w Dniu Niepodległości.
Jakie są barwy mundurów stowarzyszenia?
 Barwa stowarzyszenia to mundur i kolor otoku 4 Pułku Strzelców Konnych, który stacjonował w okolicach Płocka do roku 1939. Czapka rofatyka - otok amatantowy, spodnie ciemnogranatowe, lampasy amarantowe.
Dziękujemy za rozmowę. Dziękuję Wam za przybycie i zainteresowanie.



Jesień zagościła w naszym kraju już na dobre. Gdy wyrzemy przez okno, widać różnokolorowe liście, a niskie temperatury i częste deszcze dają się nam we znaki. Listopad jest nie tylko piękną porą roku, ale także bardzo ważnym miesiącem dla Polaków. 11 listopada 1918 roku, po 123 latach niewoli, Polska odzyskała niepodległość. Z tej okazji we wszystkich miastach w kraju obchodzone jest Święto Niepodległości. Płocczanie mogli podziwiać wspaniały pochód, który przeszedł ulicami miasta. Redakcja „Szaferówki” wzięła udział w uroczystościach rocznicowych. Złożyliśmy kwiaty, rozmawialiśmy z organizatorami przemarszu.

W listopadowym numerze poświęciliśmy sporo miejsca tym wydarzeniom. Ale chcemy zabrać też Was w ciekawe miejsca, które odwiedziliśmy niedawno, proponujemy nowe kącki tematyczne i porady dla każdego nastolatka.

Życzę miłej lektury, Ewa Daniłow - redaktor naczelna

Redakcja: Kl. IId, IIE
Gimnazjum nr 6
w Płocku
**Ewa Daniłow -
redaktor naczelna;**

Aktualności: Karolina
Żaglewska, Agnieszka
Chudzik, Igor Nowak,
Ewa Daniłow,

Aleksandra Kosińska,
Dagmara Strzałkowska,
Małgorzata Jankowska;
Katarzyna Żaglewska;
Wywiady:
Ewa Daniłow,
Kamil Biegaj,
Dariusz Niedzielak;
Zdrowie:
Justyna Jarzyńska,
Ekologia: Aleksandra
Izbicka;



Fotoreporter:
Kamil Biegaj
Grafik: Natalia
Napora;
Muzyka: Martyna
Owsik, Marta
Chrzanowska;
Sonda:
Paulina Kaczmarek,
Agnieszka Chudzik;
Kultura i rozrywka:
Kamil Biegaj, Martyna
Owsik;
Sport: Igor Nowak

**Opieka
nad zespołem
redakcyjnym
p. Magdalena
Michalska**

**Co kojarzy Ci się
z Polską?**
Orzeł 35%
Trylogia 21%
Schabowy 19%
Górska muzyka 10%
Nietolerancja 8%
Dziurawe drogi 7%
**Wymień polskie
symbole narodowe**
Flaga - 40%
Hymn - 36%
Godło - 24%
**Z czego jesteśmy
dumni?**
Obalenie komunizmu
62%
Tradycje powstańcze
30%
Gościnność 8%

HURAGAN SANDY

Huragan Sandy spowodował ogromne zniszczenia na wschodnim wybrzeżu USA. Amerykanie liczą straty po przejściu żywiołu. Oficjalny bilans ofiar śmiertelnych huraganu Sandy wzrósł do ponad 60 osób. Cyklon Sandy stopniowo słabnie, jednak zagrożenie jest w dalszym ciągu niezahębnane.

SKOK ZE STRATOSFERY

Felix Baumgartner wzniósł się na wysokość 39,044 km i spadał swobodnie przez 4 min. i 20 sekund! Nie udało mu się pobić rekordu w najdłuższym spadaniu - rekord wynosi 4 minuty 36 sekund, ale pobił inny rekord. Osiągnął prędkość 1342,8 km/h i przekroczył barierę dźwięku!

NASZA WYCIECZKA DO BRUDZEŃSKIEGO PARKU KRAJOBRAZOWEGO

13 listopada wcale nie był pechowym dniem. W tym dniu uczniowie klasy II e (pod opieką p. Agnieszki Pikoń oraz p. Joanny Matusiewicz) wybrali się do Brudzeńskiego Parku Krajobrazowego. Jest to miejsce niezwykle, bo położone w malowniczej

dolinie Skrwy Prawej. Park skupia około 1000 gat. zwierząt lądowych i wodnych, a orok dodają mu malownicze wawozy i wysokie strome skarpy. Na miejscu podzieliliśmy się na dwie grupy - jedna poszła w stronę gospodarstwa znajdującego się koło

Parku, a druga do stacji meteorologicznej, a potem zamie niliśmy się. Opowiadania przewodników i poczynione obserwacje dały nam obraz bogactwa fauny i flory tego miejsca. Stanowią je: grab, dąb szypułkowy, lipa, klon, jawor, brzoza, sosna, świerk,

buk. Dużo można powiedzieć też o zwierzyńcu, bowiem spotkamy tam dziki, sarny, lisy, borsuki, bobry i wydry. Ważna była dla nas też wizyta w gospodarstwie ekologicznym, bowiem posiadało ono m.in. kolektory słoneczne służące do podgrzewania wody oraz

biologiczną oczyszczalnię ścieków. Poznaliśmy też podstawowe wyposażenie każdej stacji meteo, gdyż znajdowały się tam przeróżne wiatromierze, deszczomierze oraz inne tego typu urządzenia. Wiele czasu poświęciliśmy obserwacjom przyrody i nietrywim marszom.



W KRAINIE BOBRA

Strome schody na zboczach wzgórz pokrywały śliskie liście i błoto, nie obyło się zatem bez wywrotek oraz ekspresowego spadania na dół. Dużo dowiedzieliśmy się o historii tego pięknego miejsca oraz o zwierzętach tam mieszkających. Widzieliśmy także dokonania bobra, który urzędował na tym terenie. Z przyjemnością zwiedzaliśmy prawie każdy zakątek drogi, która doprowadziła nas do niewielkiego, drewnianego obozowiska. Tam

można było urządzić ognisko. Oczywiście skorzystaliśmy z tej propozycji i po kilku minutach już parę osób piekło kiełbaski i bułki. Jednak nadszedł czas powrotu. Z żalem pożegnaliśmy się z przewodnikiem i ruszyliśmy w drogę powrotną, co nie było wcale łatwe, a podchodzenie pod górę po błotnistym wzgórzu nie należy do naszych ulubionych zajęć. Jednak wszyscy dotarliśmy cali i zdrowi do autokaru. Cały czas wspomina my jeszcze te niezwykle widoki.



8 listopada uczniowie klas IId, Ib i If pojechali na wycieczkę do Bydgoszczy. Zachęteni wiosennym wyjazdem, chcieliśmy jeszcze raz udać się do Opery Nova, tym razem na „Cyganię” Giacomo Pucciniego. Opera opowiada o silnej miłości Mimi - hafciarki oraz Ruolfa - poety. Mężczyzna, kiedy tylko poznaje Mimi, od razu się w niej zakochuje. Sztuka kończy się tym, że hafciarka umiera. Gra aktorów była zdumiewająca, podobnie muzyka, która poruszyła nasze serca. Uczniowie powiedzieli, że na pewno tu wrócą.

Następnie pojechaliśmy do Muzeum Mydła i Historii Brudu. Kiedy tylko weszliśmy, poczuliśmy intensywny zapach mydła. Na półkach widniały różnokolorowe mydełka. Pan przewodnik zabrał nas w podróż w czasie, byśmy mogli dowiedzieć się, jak o higienę dbali nasi przodkowie. Starożytni radzili sobie całkiem nieźle, ale już w średniowieczu wyznawano zasadę, że „im kto bardziej brudny, tym bardziej święty”.

Takim właśnie sposobem święta Agnieszka nigdy się nie umyła, a pustelnikami byli po prostu często ci, którzy się nie myli, z którymi

nikt nie był w stanie wytrzymać. Opowieść o wzlotach i upadkach nawyków higienicznych przeplatał nasz przewodnik ciekawostkami z życia moźnych tego świata, lecz niekoniecznie czystych. Uczyliśmy się prać na tarce i maglować pranie, lecz największe wrażenie wywarł na nas pierwszy prysznic. Zwykły



durszlak, przez który lano wodę sprawił, że Vincenz Priessnitz zarobił bardzo dużą sumę

pieniędzy. Od jego nazwiska powstał dzisiejszy, powszechnie używany i dobrze nam

znany, prysznic. Na zakończenie czekało na nas coś specjalnego. Otrzymaliśmy recepturę i

możliśmy już samodzielnie wytwarzać mydło. Kształt, kolor, zapach - zdecydowaliśmy sami!

jak o urodę dbano wieki temu?

Historia starożytna kosmetyki obejmuje okres od 3000 roku p.n.e. do 500 roku n.e. Za kolebkę kosmetyki uważany jest starożytny Egipt. Mieszkańcy tej wysoko rozwiniętej cywilizacji przywiązywali dużą wagę do pielęgnacji swojego ciała. Kosmetyka była przejawem wytwornego stylu życia. Dla ochrony przed piekącym słońcem osłaniali się odzieżą

z lekkich tkanin i kunsztownie wiązonymi

na głowie chustami. Aby zabezpieczyć skórę przed wysuszeniem, smarowali ją maziłami z olejów i wosków. Do balsamów dodawano pszczeli miód i aromaty. Z tak przyrządzonych specyfików w równym stopniu korzystały kobiety i mężczyźni. Egipcjanie znali także maseczki. Pierwsze mydło - Pierwsze mydła wytwarzano z koziego

tłuszczu i popiołu na wzgórzach Sapo w Imperium

Rzymskim już około 2600 lat p.n.e. W okresie 2000 p.n.e. - 300 n.e. Fenicjanie rozpowszechniają produkcję mydła w Europie.

KĄCIK MŁODEGO MEDYKA TRĄDZIK OD A DO Z

Trądzik powstaje w wyniku dysfunkcji gruczołów łojowych i mieszków włosowych. Zatem jego największe nasilenie można obserwować w miejscach, gdzie występuje skupisko gruczołów łojowych, jak np.: na plecach, dekolcie, ramionach i oczywiście na twarzy.

Trądzik stanowi spory defekt kosmetyczny, kompleks wielu nastolatków oraz ludzi w wieku dojrzałym. Nieestetyczne pryszcze szpecą twarz, tymczasem na co dzień i stanowi wizytówkę człowieka.

Lekarze, uważają, że trądzik jest następstwem dojrzewania i zmiany hormonów w organizmie. Najwięcej zachorowań na trądzik zauważa się u ludzi młodych. Niestety, coraz częściej ta choroba skóry

stanowi problem wielu osób dorosłych. Przyczyny trądziku w tym wieku to: niewłaściwa dieta, stres, czynniki dziedziczne, stosowanie antykoncepcji hormonalnej oraz leków nasennych i uspokajających. Skóra ulega przesuszeniu w wyniku nieustannego przebywania w klimatyzowanych pomieszczeniach. Dodatkowo, rozpowszechnienie trądziku we współczesnym świecie jest spowodowane nadmiarem stosowania kosmetyków. Bardzo często, przesadna pielęgnacja twarzy ze skłonnością do wyprysków i zaskórników może prowadzić do powstania jeszcze poważniejszych problemów ze skórą.

Leczenie trądziku wymaga wielu wyrzeczeń. Z pewnością, nieunikniona będzie wizyta u dermatologa, który zaleci odpowiednią kurację.

JAKI MASZ TEMPERAMENT? PSYCHOZABAWA

Psychologowie uważają, że pod względem charakteru ludzi można podzielić na: choleryków, sangwiników, flegmatyków i melancholików. Czy wiesz jakim jesteś typem?

1. Nagle widzisz przecudną, ale droga torebkę, ale nie masz tyle pieniędzy...co robisz? a). Blagam przyjaciółkę o pożyczkę. Musze ja mieć. 3p b) Robię szybki bilans: po wypłacie będzie mnie na nią stac. Co się odwlecze, to nie ucieszę. 1p c). Nie kupuje. Taki już mój los. 2p 2. Masz chęć na kawę, ale... ekspres nie chce zadziałać. Jak się zachowasz? a) Próbuje go naprawić, ale szybko rezygnuje. Po co mam się męczyć oddam do fachowca! 3p b) Natychmiast zawożę do serwisu, gdzie proszę o szybką naprawę. 2p c) Coz, nie będzie dobrej kawy. 1p



3. Twoja przyjaciółka od tygodnia milczy. Chyba się o coś obraziła, więc ty... a). Na wszelki wypadek planuje przeprosiny. 3p b). Przejdzie jej. 2p c). Poczekam aż ona wykona jakiś gest. 1p

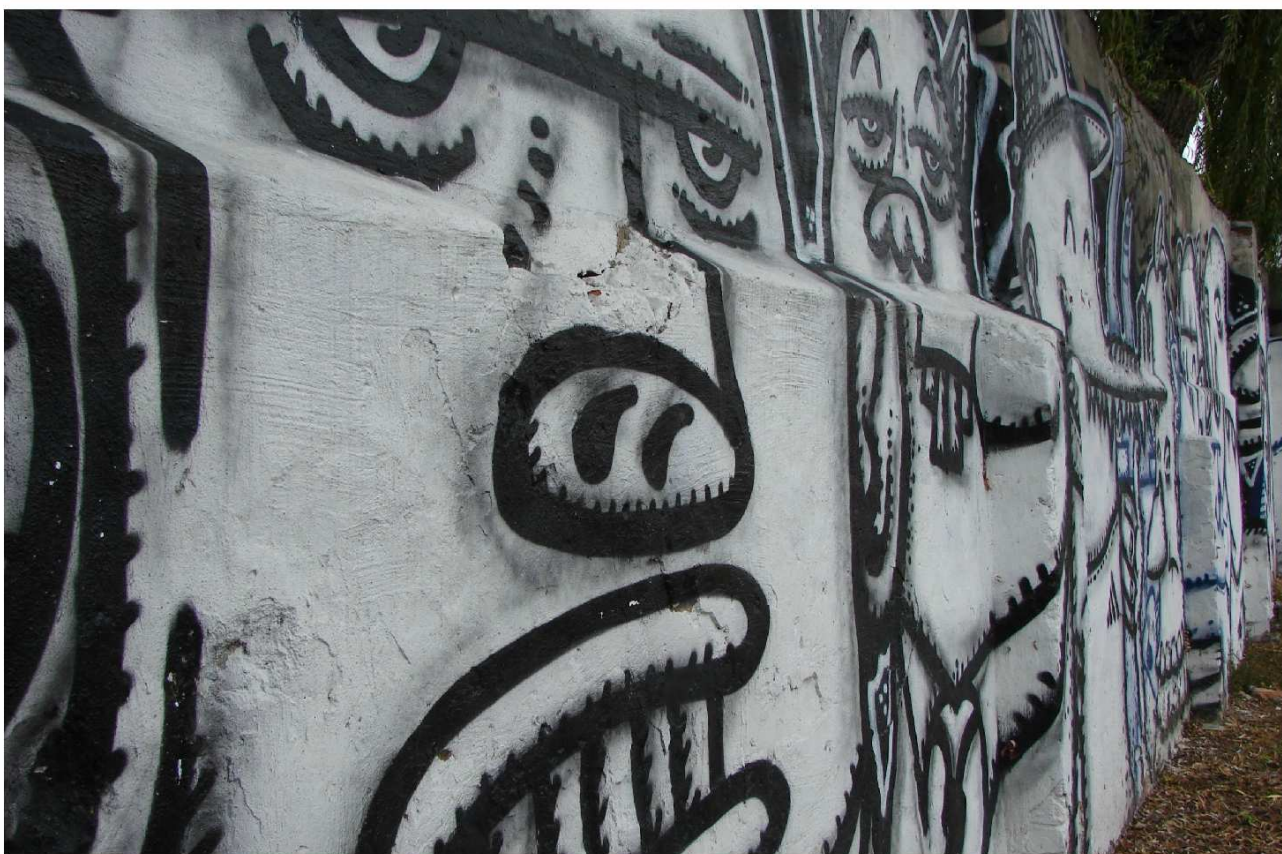
Flegmatyk od 2 do 5p
Choleryk od 5 do 8p
Melancholik od 9 do 12p
Sangwinik 13 do 16p

źródło: internet

GRAFFITI DZIEŁEM SZTUKI?

Dwie gimnazjalistki obaliły mity!

Dwie uczennice z klasy 3f, **Izabela Bembenista** i **Karolina Jaworska** zajęły III miejsce w konkursie fotograficznym **"Sztuka współczesna kontra wandalizm"**. Konkurs fotograficzny dla uczniów plockich szkół średnich był jednym z elementów projektu *Nuta historii, powiew twórczej teraźniejszości przepisem młodzieży dla Płocka Przyszłości*, jaki w ramach V edycji konkursu grantowego realizowała Fundacja Odnowy Zabytków Płocka w partnerstwie z Komendą Miejską Policji w Płocku. Konkurs miał za zadanie ukazać, że graffiti nie musi być aktem wandalizmu, a może stać się sztuką. **Graffitipor** sgraffito (spray art., sztuka ulicy, sztuka szablonu) obrazoburczy komunikat uliczny malowany na ścianach domów sprayem, pędzlem lub sprayem przez szablon. Rozpowszechniony na świecie od 1968 r., aż do dzisiaj.



Z czasem rozwinął się jako jeden z kierunków plastyki współczesnej. Graffiti niektórym

kojarzy się z kolorowymi malunkami, ale innym z nieprzyzwoitymi

napisami na ścianach bloków. Jest to błąd, ponieważ prawdziwe graffiti ma za zadanie ozdabiać, a nie szpeciścić swoim wulgaryzmem. Dlatego ordynarnych wyrazów, które widzimy praktycznie

wszędzie, nie możemy nazwać graffiti, bo nie zasługują na to określenie. Prawdziwe graffiti to sztuka, która ożywia nasze, szare życie. Graffiti nie tylko nie powinno być wulgarne, ale

również nie powinno powstawać na zabytkowych kościołach, zamkach.

Cała redakcja gratuluje dziewczynom tak wspaniałego osiągnięcia!

str. 4

WISŁA PŁOCK DUMA NASZEGO MIASTA

Wisła Płock w ekstraklasie występowała od 2002 do 2007 roku. Wcześniej grała w pierwszej lidze w rozgrywkach 1994-95 i 1996-97. Zdobywca Pucharu Polski i Superpucharu Polski w sezonie 2005/2006. Trzykrotny uczestnik Pucharu UEFA. Za każdym razem kończył udział na II rundzie eliminacyjnej. Za największe piłkarskie osobowości zespołu uważa się bramkarza Jakuba Wierchowskiego, a także urodzonego w Armenii, ale mającego za sobą debiut w kadrze Polski Vahana Gevorgyana. Ponadto znany jest napastnik Ireneusz Jeleń, zawodnik plockiej Wisły, który wyjechał na mistrzostwa świata 2006 z reprezentacją Polski, pomocnik Sławomir Peszko i występujący na tej samej



pozycji Adrian Mierzejewski oraz Radosław Sobolewski, który zakłada obecnie koszulkę Wisły, ale tej z Krakowa. W Płocku grał również Radosław Matusiak, który po sezonie 2003/2004, odszedł do GKSu Bełchatów.

INFORMACJE OGÓLNE O KLUBIE

Pełna nazwa: Wisła Płock Spółka Akcyjna

Rok założenia: 1947 r.

Adres: Łukasiewicza 34, 09-400 Płock

Przydomek: Nafciarze, Petra

Pojemność stadionu: 10 978 (wszystkie siedzące)

Trener: Marcin Kaczmarek

Właściciel: Miasto Płock
Główni sponsorzy: Brak

sponsora głównego.
Internet: www.wisla.plock.pl
Nazwy klubu (1947-2002):
1947: Elektryczność Płock
1950: ZS Ogniwo Płock (Elektryczność + ZS Ogniwo)
wiosna 1955: ZS Sparta Płock (ZS Ogniwo + ZS Sparta)
jesień 1955: PKS [Płocki KS] Wisła Płock
1963: ZKS Wisła Płock
01.01.1992: ZKS Petrochemia Płock
01.07.1999: KS Petro Płock
27.06.2000: Orlen Płock
07.06.2002: ZKS Wisła Płock



POJEDYNEK MISTRZÓW

Mecze pomiędzy Wisłą Płock a ekipą z Kielc zawsze budzą w nas emocje na najwyższym poziomie. Mecze ten potocznie nazywamy „Świętą Wojną” z powodu jakże ważnego trofeum, którym jest mistrzostwo Polski. Relacje z meczu są śledzone w całej Polsce, ponieważ w obu drużynach występują zawodnicy wysokiej klasy, którzy zawsze dostarczają nam wiele emocji. Dzięki przepięknej walce zawodników z Płocka to nasza drużyna mogła świętować w sobotę po wygranej meczu. Wiślacy do przerwy remisowali 16:16, aby w drugiej połowie spotkania zmiażdżyć szipiornistów z Kielc 32:25. Wyska wygrana zapewniła

naszym piłkarzom samodzielne miejsce na pozycji lidera superlidze piłkarzy ręcznych. To zwycięstwo zapewniamy świetnej grze naszych bramkarzy. Obaj pokazali swą dobrą formę, strzeżąc naszej bramki. Znakomita gra skrzydłowych i rozgrywanego naszej drużyny pokazała kielczanom, że w tym sezonie muszą wykonać kawał dobrej roboty, aby pokonać Nafciarzy. Przed meczem drużyna Wisły została dobrze zmotywowana przez trenera Trzeba jednak również oddać szacunek kibicom Wisły, którzy jak zawsze wspierali swą ukochaną drużynę przepięknym i głośnym dopingiem.